GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 40. — W Sobotę dnia 20. Maja 1826.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 16. Maja.

Przybyli tu: Cesarsko-Rossyiski Minister Stanu, Hrabia Kotszubey, z Lipska, a C. Rossyiski Kameriunker i Radzca Kollegialny, Xiążę Galiczyn, z Petersburga.

Przeiechali: C. Rossyiski Strzelec polny Nawkow, gońcem z Petersburga do Paryża, a C. Rossyiski Strzelec polny Alexandrow, gońcem z Petersburga do Londynu.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga dnia 6. Maja.

Wczoray ogłoszono tu następuiący manifest Cesarski: „My z Bożéy łaski Mikołay I., Cesarz i Samodzierzca wszech Rossyi i t. d. czynimy wszystkim naszym wiernym poddanym wiadomo: Od wstąpienia na tron przodków Naszych obarczeni ciężarem, który się Bogu podobało na nas włożyć, szukaliśmy w iego wszechmocności i nieskończoném miłosierdziu naszéy pomocy i naszéy siły, i dla tego idąc teraz za przykładem Monarchów, którzy przed Nami panowali, postanowiliśmy przyiąć święte namaszczenie, włożyć koronę na Naszą głowę i przypuścić do równego uczestnictwa tego uroczystego aktu Naszą wielce ukochaną Małżonkę Cesarzową Alexandrę. Oznaymiaiąc ten obrządek, który się ma odbyć przy pomocy Boga w miesiącu Czerwcu roku bieżącego w naszéy stolicy Moskwie, wzywamy wszystkich Naszych wiernych poddanych, ażeby swe gorące modły łączyli z temi, które zasełamy do Naywyższego, ażeby z świętym oleiem zlała się oraz iego niewy-

powiedziana łaska na Nas i na Nasze państwo, i żeby ten święty akt stał się znakiem i zakładem iego naywyższéy dobroci dla Nas i pieczęcią przychylności, łączącéy Nas z Naszymi wiernymi poddanymi, których szczęście iest iedynym celem Naszych myśli, dopełnieniem wszystkich Naszych życzeń, nagrodą prac Naszych i pierwszym Naszym obowiązkiem względem Króla królów. Dan w Petersburgu dnia 21. Kwietnia (3. Maja) w roku łaski 1826, a w pierwszym panowania Naszego.

(podp.) Mikołay."

Tegoż samego dnia mianował Cesarz Marszałkiem koronacyi rzeczywistego Taynego Radzcę Xiążęcia Yussupoff. Marszałek ten stać będzie na czele kommissyi, która sobie ma poruczone wszystkie potrzebne przygotowania i rozporządzenia do tego uroczystego obrządku. Kommissya ta składać się będzie z Wielkiego Mistrza obrzędów, którego Cesarz mianować będzie, z Senatora Xiążęcia Urussowa, i z rzeczywistych Radzców Kamarowa i Aklopkowa. — Ukazem téyże daty rozkazał Cesarz Senatowi, ażeby na ten uroczysty obrządek zwołał do Moskwy wszystkich Marszałków szlachty, wszystkich Burmistrzów i przełożonych mieyscowych, wyiąwszy iednak z dalekich prowincyy Siberyi, Wiatki i t. d.

Onegday wyiechał Cesarz do Nowgorodu dla obeyrzenia tamecznych osad woyskowych. Cesarz zabawi kilka dni w téy podróży. Onegday wieczór wyiechał także Jego Cesarzewiczoska Mość JO. Xiążę Michał; towarzysząc nayprzód Cesarzowi Jmci uda się potém w dalszą drogę do Moskwy. Cesarzowa Matka wyieżdża iutro do Moskwy. Cesarzowa Alexandra wyiechała wczoray do Carskoe-Sioło.

Dnia 3. m. b. w dzień imienin N. Cesarzowey Alexandry i W. Xiężniczki Alexandryny, tudzież W. Xiążęcia Następcy tronu, była msza w kaplicy pałacu zimowego; poczém przyimowali NN. Państwo powinszowania władz i ciała dyplomatycznego.

N. Cesarz darował W. Xiążęciu Michałowi wyspę Kamenoi Ostrow z pałacem i wszystkiemi posadami.

Po większéy części nieznaném iest, że w gubernii archangielskiéy przędą od ręki, nie za pomocą machin, nici lniane iak naycieńsze, bardzo dogodne do wyrabiania naypięknieyszych koronek. Przedaią tam pospolicie zołotnik po 4 ruble assyg., co wynosi 384 rubli za funt. To powinno tém bardziéy zwrócić uwagę, że nici do koronek nro. 200 przedaią w Valenciennes po 1200 Fr. Redaktor dziennika rzemiosł i handlu wewnętrznego, od którego niniejszy artykuł mamy, ma kilka motków pomienionych nici, i każdemu okazać ie gotów.

Austrya.

Z Wiednia dnia 13. Maja.

Dzisieyszy *Dostrzegacz Austryacki* zawiera co następuie: „Kilka statków przewozowych, które dnia 25. Kwietnia z wybrzeża Patras, z Cefalonii i Calamo zawinęły do Korfu, przywiozły tę wiadomość, iż Missolunga w dniu 23. Kwietnia (podług niektórych iuż dnia 22.) dostała się w ręce Turków. Samo to zdarzenie zdaie się niepodpadać wątpliwości; lecz co się tycze sposobu, w iakim nastąpiło, podania tak są między sobą sprzeczne, iż sądzimy być powinnością naszą, czekać na bliższe i pewne doniesienia w téy mierze."

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 8. Maja.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Fryderyk, W. Mistrz zakonu wolnomularskiego w królestwie, będąc w tych dniach w Gandawie, znaydował się na walném zgromadzeniu loży tameczney.

Pewien nieznaiomy zapytuie się w dzienniku Leodyiskim *Matthieu Laensbergh* między innemi: „Możnaż wierzyć, iż amunicyą woienną naszéy fabrykacyi przedano pustoszycielom Grecyi? należyż wierzyć, iż przez Mons wieziono karabiny, pistolety, kartacze, wysłane w tém przeznaczeniu z Leodium?" Trzebać pewnie będzie temu wierzyć; *auri sacra fames.* —

Włochy.

Dnia 3. Maja.

Dnia 30. z. m. Lord Nadkommissarz wysp Jońskich, Sir Fr. Adams, wyiechał z Medyolanu do Paryża.

Ludność miasta Neapolu pomnożyła się w roku 1825 o 2564 dusz; podług urzędowe-

go przeliczenia w dniu 31. Grudnia r. z. wynosiła ogółem 351,754 dusz nierachuiąc cudzoziemców i woyska osady.

Francya.

Z Paryża dnia 9. Maja.

Król i Delfin wyiechali wczoray do Compiegne.

Izba Parów poświęcała się ostatnich dni proiektowi prawa względem szkół lekarskich i zakończyła wczoray swoie rozprawy w téy mierze.

Kommissya, ustanowiona do wypracowania proiektu prawa względem własności literackiéy, ukończyła wczoray swe prace, którym przeszło 20 posiedzeń poświęciła.

Interessa pozostałego maiątku po Napoleonie zostały ukończone między interessowanemi osobami w przyiacielskim sposobie. Pan Lafitte miał z naywiększą bezinteressownością wszystko uczynić, dla ścisłego dopełnienia ostatniéy woli Cesarza.

W Monachium odebrano bullę papiezką przeciw wolnym mularzom, lecz wątpią, ażeby Król zezwolił na iéy publikacyą. Podobno ią i tu odebrano.

W Tours zakazał Prefekt zbierać ofiary dla Greków, a złożone przez uczniow szkolnych kazał tymże oddać napowrot. W Bourges miało to samo nastąpić, ale pieniądze iuż były odesłane tuteyszemu komitetowi greckiemu.

Z pomiędzy Dam zbieraiących składki dla Grekow weszły dwie na pierwsze piętro pewnego domu, gdzie, iak im powiedziano, mieszkać miał maiętny człowiek. Oznaymiaią one swóy zamiar służącemu, który ie wprowadza do sali, i prosi, ażeby zaczekały cokolwiek na pana, który się właśnie ubiera. Siadaią Damy na kanapie, i za kilka minut otwieraią się drzwi i wchodzi — przebóg co za widok! — Turczyn w oyczystym ubiorze. Kwestarki chcą się usprawiedliwiać, że to omyłka., lecz muzułman rzecze do nich spokoynie: „Wiem, moie Damy, co was tu przywiodło. Oto 20 Franków dla żon greckich, a tu drugie 20 Franków dla ich dzieci; co się tycze mężów, *to* iest dla nich przezneczone.“ Te słowa wymawiaiąc wydobywa błyskaiący sztylet. Struchlałe Damy śpieszą do powozu, tak przelęknione, iż na ten dzień zaprzestały kwesty.

Uczniowie tuteyszego Gimnazyum imienia Burbonów, którzy zbieraiącym ofiary dla kongregacyi S. Józefa dali tylko 6 Franków, złożyli dla Greków 1015 Franków. W środę dano uczniom we wszystkich szkołach rekreacyą, wyiąwszy gimnazyum Bourbon.

Kapitan Maitland, który dowodził na okręcie Bellerophon, gdy się na nim Bonaparte iako więzień znaydował, utrzymywał dokładny dziennik wszystkiego, co się pod bytność tego nadzwyczaynego męża wydarzyło, to iest od dnia 24. Maia do dnia 8. Sierpnia, lecz z pewnych powodów nie wydał tego dotąd na jaw. Niedawno Sir Walter Scott czytał ten dyaryusz i mocno nalegał, aby go ogłosić drukiem iako pamiętnik bardzo ważny. Chce to teraz Kapitan Maitland uczynić, po uzyskaném pozwoleniu rządu. (Czy to będzie miało zastąpić ów żywot Napoleona niby przez W. Scott napisany?)

Na węgielnym kamieniu wiadomego pomnika Ludwikowi XVI, na placu między pałacem Tuilleryiskim a polami elizeyskiémi wznoszonego, który w dniu 3. m. b., po poświęceniu onegoż przez Arcybiskupa Paryskiego, Król niemogący się przy tym akcie od łez wstrzymać, położył, znayduie się taki napis: „*Ludovico Decimo Sexto, Regi Christianissimo. Impie Necato Anno* 1793 (hoc monumentum) *Gallia Moerens Posuit Regnante Carolo X. Anno Jubilei MDCCCXXVI.*“

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 30. Kwietnia.

Xiążę Infantado nalega koniecznie o dymissyą; miał on tego rana ponowić swóy wniosek.

W stolicy spokoyno, lecz mieliśmy tu mroz, iak w Lutym; przydał on się iednak bardzo dobrze na wytępienie szarańczy. Na prowincyach mniéy spokoyno. W Zamora Pułkownik pierwszego pułku został zabity w kłótni z ochotnikami roialistoskimi. W St. Maria był także mały rozruch, który iednak téy tylko okoliczności przypisuią, iż piekarze nie mogli przedawać chleba, ponieważ młyny dla braku wody musiały próżnować.

Naywyższy sąd woienny wydał był wyrok

uznaiący niewinnym Generała Capape, zapalonego stronnika systematu apostolskiego, z powodu wzniesionego przezeń buntu w niższéy Aragonii. Wszakże sędziowie dwoiakiego byli zdania, a mnieyszość podzieliła się znowu na dwie strony, z których iedna była za śmiercią Generała Capape, druga za degradacyą i wieczném więzieniem. Król, iako naywyższy sędzia, nieprzystępuiąc do zdania ani iednéy, ani drugiéy strony, taki wydał wyrok: „Ponieważ moia królewska łagodność nie pozwala mi przychylić się do wyroku moich radzców, którzy Generała Capape na śmierć sądzą, a iednak publiczna zemsta wymaga ukarania tego buntownika za zdradę przez niego popełnioną, ogłaszam go przeto być pozbawionym wszelkich zaszczytów i urzędów i skazuię go na 6 lat roboty przymusowéy na wyspie Puerto-Rico. Dopóki nie zdarzy się sposobność posłania go tamże, ma być osadzony w więzieniu w porcie St. Sebastian."

A n g l i a.

Z Londynu dnia 6. Maja.

Wczoray Izba niższa przyięła iednomyślnie wniosek względem upoważnienia Ministrów, ażeby na przypadek nagłéy potrzeby wolno im było podczas przerwy posiedzeń parlamentowych, dozwolić otwarcia portów dowozowi zagranicznego zboża, iednakże tylko na naywięcéy 500,000 kwarterów (2,500,000 wierteli), które to dozwolenie trwać ma tylko na dwa miesiące od daty wydania uchwały Rady. Podatek, który Ministrowie proponowali na 12 szylingów, nie został ieszcze oznaczony. Zresztą mocno się ieszcze temu opierano. Sir Thomas Lethbridge miał dobitną mowę, a Pan Sumner oświadczył, iż nie został zaspokoiony mowami Pana Canning i Pana Peel.

Cena pszenicy w przecięciu wynosiła w Londynie w chwili, gdy Pan Canning dnia 2. m. b. oznaymił wniesienie swoiego proiektu, 61 szyl. za kwarter.

Czyste dochody wynosiły w pierwszych 9 tygodniach t. r. 7 millionów 259,578 Funtów Sterl. W tym samym czasie roku 1825. było czystego dochodu 8 mill. 48,158 Funtów St. Dochody celne i pocztowe były większe; mnieyszość w dochodach pochodziła z akcyzy, stępla i taxy.

Generał Byng przybył do Manchester i objął naczelne dowództwo nad oburzonemi obwodami.

W archiwie państwa znaleziono niedawno wszystkie akta, tyczące się zaślubień i rozwodów Henryka VIII.

Liczne składaią ofiary dla robotników bez zatrudnienia, a zatém i bez chleba. Dnia 3. złożono, w tym iednym dniu, 18,000 Funtów Sterlingów.

Wyszedł z druku: „Wodstock czyli Rycerz". Powieść z roku 1651, przez autora Waverleya, 3 tomy. By ugasić pierwsze pragnienie publiczności, (introligatorowie bowiem nie mogą dosyć szybko oprawiać) niektóre z gazet naszych udzieliły wyiątków z tego nowego szkockiego romansu. Jednąz głównych osób tego romansu iest Kromwell. Nazwisko rycerza iest Wildrake. Woodstok iest nazwisko wieyskiego mieszkania. Występuiące w działaniu młode piękności, są: Lady Lee, i córka Kromwella.

Państwo Ottomańskie.

Z Stambułu dnia 11. Kwietnia.

(Z Powszechnéy gazety)

Od dnia 5. m. b., w którym podano ultimatum Rossyiskie, odbyło się iuż kilka posiedzeń Rady w Seraiu. Z nastaniem Ramadanu w dniu 9. m. b. wyszedł firman Sułtana do wszystkich Moslimów z mocnémi napomnieniami, ażeby sumiennie dopełniali powinności religiynych i żyli według przykazań Proroka. On sam udał się w piątek z wielką okazałością do zbudowanego przez siebie wspaniałego meczetu, który w przyszłości nazwisko iego nosić będzie, i odbył tamże swe modły. Głoszą, iż Sułtan szczerze się zaymuie, ieżeli nie zupełném przywróceniem Nizam Gedid (urządzenie woyska na sposób europeyski) to przynaymniéy cząstkowemi reformami woyska, tém bardziéy, iż świeżo doświadczenie okazało, iż Egipcyanie przez zaprowadzenie karności europeyskiéy niespodziewane odnieśli korzyści. Mniemaią iednak, iż zaprowadzenie nowych odmian nie będzie się rozciągać do marynarki, ponieważ

Aga Basza, dowódzca Bosforu, dzierzący w wysokim stopniu zaufanie Sułtana, miał mu to odradzić. Przywileie janczarów, wszelkie nowości nienawidzących, maią być na każdy przypadek w swéy mocy utrzymane. — Z Negropontu donoszą, iż Grecy wzięli Caristo; lecz wiadomość ta potrzebuie potwierdzenia. — Basza Egipski, Mehemet Ali, przysłał Porcie obraz położenia zarządzanych przez niego prowincyy, który mało czyni nadziei, iżby w tym roku znowu chciał lub mógł posłać znaczną liczbę woyska do Grecyi. Ostatnie trzy miesiące miały go w przedsięwzięciach kupieckich o znaczne przyprawić straty. — Od dni kilku pokazuie się w różnych dzielnicach tuteyszych niedostatek chleba, a wczoray zaczęło się pospólstwo czubić przed chlebnicami tak w Pera, iako też w stolicy. Spodziewać się należy, iż ten niedostatek będzie tylko chwilowym; tymczasem poiąć nie można, iakim sposobem powstał. Niektórzy twierdzą, iż w Natolii ostatnie żniwa chybiły.

Dnia 20. Kwietnia. (Przez Bukarest.)

Porta, iak przewidzieć było można, odrzuciła wszystkie propozycye nowego Posła angielskiego, Pana Stratford Canning, uczynione na korzyść Greków. A tak to silne wdanie się na drodze dyplomatycznéy zostało tymczasem zniweczone. Reis-Effendi niechciał zgoła na nic zezwolić. Jaki skutek weźmie rossyiskie ultimatum, wkrótce pewnie czas pokaże.

Dnia 22. Kwietnia. (Przez nadzwyczayną sposobność przez Bukarest.)

Reis-Effendi udzielił Sprawuiącemu interessa dworu C. Rossyiskiego, Panu Minciaki, zapewne iako uprzednią odpowiedź na podane w dniu 5. m. b. ultimatum, następuiącą osobliwszą deklaracyą: „iż Porta nie może dać żadnéy odpowiedzi, dopóki się nienaradzi z swoimi sprzymierzeńcami względem ważnych roszczeń Rossyi." Każdy pyta się teraz, któż to są właściwie ci sprzymierzeńcy, kiedy, ile nam wiadomo, żadne mocarstwo chrześciańskie nie zostaie z Portą Ottomańską w formalném i ściśłém przymierzu zaczepném i odpornem, iak to zwykle w stylu dyplomatycznym nazywaią. A tak odpowiedź tę uważaią tymczasowo za wybieg, maiący na celu tylko zyskanie czasu, i oczekuią z ciekawością, iak się Pan Minciaki przytém weźmie.

Z nad granicy Multańskiéy dnia 22. Kwietnia.

W moc nadesłanego z Stambułu do Jass i Bukarestu firmanu sułtańskiego, twierdze naddunayskie naśpizowane być maią na sześć miesięcy. Hospodar Ghika wydał iuż stósowne w téy mierze rozporządzenia. — Kwestya względem przywrócenia Xięstw Mołdawii i Wołoszczyzny do dawnych praw według warunków traktatu, nie iest dla Porty wśród obecnych okoliczności tak mało znaczącą rzeczą, iakby sądzić można. Grecya, która od wybuchu iéy powstania nie tylko nie płaci żadnego podatku, ale też przymusza Portę do naywiększych wysileń, robi w tureckim etacie finansowym wielką szczerbę, którą aby zapełnić, trzeba naturalnie wciąż pomnażać zdzierstwa w innych europeyskich prowincyach Turcyi. Te podług powziętych z dobrego źródła wiadomości, doszły w Multanach i Wołoszczyznie od lat trzech do 37 millionów Piastrów. Gdyby tedy Porta przywróciła przywileie pomienionych prowincyy do stanu traktatami opisanego, straszliwe zdzierstwa, do których się Hospodarowie pomocną przykładaią ręką, musiałyby wówczas ustać. Lecz skądże wtedy weźmie sposoby na utrzymanie swéy bytności i dalsze popieranie nieskończonéy woyny? W niemałych więc kłopotach znayduie się Dywan, a nota Rossyiska iest dla niego węzłem gordyiskim.

Z nad granicy Tureckiéy dnia 4. Maja.

Listy z Napoli di Romania — pisze *Konstytucyonista* — pełne są pomyślnych wiadomości. Zgromadzenie narodowe w Methona obraduie spokoynie i iuż wydało różne rozporządzenia, maiące na celu pomnożenie, ile można, liczby woyska regularnego. W konstytucyi porobiono niektóre znaczne odmiany. Liczba członków rady wykonawczéy będzie zmnieyszona i mieć będzie wszelką wolność działania. Spory iurysdykcyine, które Grekom przy opieszałym toku obrád tak bardzo

szkodziły, nie będą miały nadal mieysca. Trudność wielka opiera się na wyborze Prezydenta. Powiększaiące się z każdym dniem zamatwanie interessów, wymaga zręcznego naczelnika. Teraźnieyszy Prezydent Jerzy Conduriottis, iakkolwiek on iako człowiek prywatny na wielki szacunek zasługuie, nie zna sztuki rządzenia. Między wszystkimi iest może Maurocordato nayzdatnieyszym do piastowania tego urzędu, lecz przy swoiéy wrodzonéy łagodności iest niekiedy zasłaby, stać na czele narodu. Zwrócono więc uwagę na wyspy Jońskie, i, iak słychać, powołano na ten urząd Viario Capo d'Istria, brata Ministra Rossyisk.

Dzienniki Greckie zawieraią następuiącą ustawę: „Rząd tymczasowy Grecyi. Zważaiąc, iż nieprzyiaciel, trwaiąc uporczywiéy niż kiedy w woynie przeciw Grecyi, codziennie rozwiia swe siły zbroyne i popiera przedsięwzięcia swoie na morzu i lądzie; że, aby osiągnąć pomyślny wypadek, rząd grecki zniewolonym iest, utrzymywać woysko swe w bezustannéy czynności, i chcąc przy niedostatku pieniędzy użyć łatwych i dostatecznych środków ku obmyśleniu potrzebnych funduszów; uchwala ciało prawodawcze: Artykuł 1szy. Ma być w obwodzie territorium greckiego wybraną pożyczka, ktora summę milliona hiszpańskich Talarów przewyższać nie powinna. Art. 2. Pożyczka ta ma być rozłożona na pewną ilość losów i zaręczona hipoteką na dobrach narodowych, wyrównywaiącą wartości każdego losu. Grunta wybrane będą bez różnicy w różnych częściach Grecyi. Pożyczka ta zaciągniona będzie w miarę położonych w każdéy prowincyi gruntów, tak iednakże, ażeby żadna prowincya nieskładała więcéy nad 100,000 Talarów. Art. 3. Hipoteka, którą każdy grunt zostaie obciążonym, oznaczoną tylko być może przez publiczną przedaż naywięcéy ofiaruiącemu. Art. 4ty. Pożyczaiący ciągnąć będzie użytki obciążonych gruntów, ale też, zarówno wszystkim innym właścicielom, opłacać stałe podatki. Art. 5ty. Trwanie hipoteki ustanowione iest na lat 6. Po upłynieniu tego terminu winien będzie rząd pożyczaiącemu wypłacić zaliczoną przez niego summę z urosłą prowizyą po 8 od sta. Jeżeli wówczas rząd niedopełni opisanych warunków, pożyczaiący staie się nieograniczonym właścicielem zastawionego gruntu, z mocą przedsiębrania wszelkich w téy własności rozporządzeń. Art. 6ty. Zebrane z téy pożyczki pieniądze obrócone będą na opędzenie przyszłych potrzeb woyny, to iest na flottę, woysko lądowe i na utrzymanie twierdz. Art. 7my. Kommissya z 7 członków złożona, trudnić się będzie zebraniem funduszu narodowego według przepisów, ktore będą zawarte w osobnym regulaminie. Art 8my. Wolno rządowi wstrzymać przywiedzenie do skutku pożyczki, skoroby wynalazł inne korzystnieysze dla kraiu źródła pomocne. Art. 9ty. Ninieysza ustawa ma być umieszczona w zbiorze praw i ogłoszona. — Dan w Napoli di Romania. Zatwierdzone przez nas, Prezydenta rady wykonawczéy, G. Konduriottis. Prezydent Senatu prawodawczego, Notaras."

Szwecya.

Z Stokholmu dnia 3. Maja.

Jéy Krolewiczoska Mość Następczyni tronu powiła dziś szczęśliwie syna. Nayserdecznieysza radość obwieszczała się wszędzie z powodu tego szczęśliwego wydarzenia. NN. Królestwo, z Królewiczem Następcą tronu, otoczeni licznym orszakiem, udali się do kościoła katedralnego, dla podziękowania Naywyższemu za wysłuchanie ich życzeń. Dnia 11. m. b. w rocznicę koronacyi Króla, będzie ochrzcony nowonarodzony Xiążę i otrzyma imiona Karol Ludwik Eugeniusz.

Niemcy.

Z Norymbergi dnia 7. Maja.

Już tedy ukończyły się obydwa iarmarki naycelnieysze w Niemczech, to iest: Lipski i Frankfortski, a dwie głównieysze cechy naszego czasu dały się na obydwóch widzieć, to iest: ograniczenie środków płacenia, będące skutkiem podupadłego krytycznym zbiegiem okoliczności kredytu, i nadzwyczayne zniżenie ceny wszystkich przedmiotow iarmarku: obie te niedogodności były na przemian iedna drugiéy przyczyną i skutkiem. Jeżeli z niektórych ukazywała się nadzieia, że stan obecny, który pospolicie handlową kryzys mianuią, iuż minął, i że oczekiwać należy zawitania pomyślnieyszéy przyszłości;

to doświadczenia w Lipsku i Frankforcie uczynione, nie są wcale tego rodzaiu, aby te nadzieie popierać miały. Owszem iuż to samo, że niedogodności, na które się w Frankforcie skarżyć musiano, tém mocniéy dały się czuć w Lipsku, domyślać się każe, że ten stan krytyczny nie doszedł może ieszcze swego kresu, i że się ieszcze podnosić będzie. Co się tyczy środków płacenia czy gotowizną, czy kredytem, iest rzeczą pewną, że i w Frankforcie na tém niekiedy zbywało; iednakże i przedaiący zawierzali takim, co ich zaufania nie stracili punktualném uiszczaniem się z długów, i bankierowie nie wahali się przyimować wexle, którym nie zbywało na dostateczném zaręczeniu. A tak zakupione zostały wszystkie skóry, wyiąwszy tych gatunków, po które nie przybyli kupcy z północnych kraiów; sprzedano bardzo wiele sukna; znaczną ilość wyrobów bawełnianych, osobliwie gustownych i modnych; a wszystko to nie więcéy, iak o 10 do 12 od sta taniéy, niż na iesiennym iarmarku; na niektórych tylko bawełnianych artykułach 15, a na wełnie 33 od sta spuszczano. O bankructwach, podczas iarmarku przypadłych, nic nie słyszano w Frankforcie. Ludność też nie była bardzo mnieysza niż dawniéy. Z przedaiących brakowało niektórych fabrykantów z Elberfeld, dla których Frankfort iest na teraz przynaymniéy mniéy ważnym, gdy przez ustanowienia nadreńsko-zachodnio-indyiskiéy kompanii otwartą maią nową drogę do zamorskiego handlu. Kupuiących wielu się wprawdzie spóźniło z przybyciem. To iednakże na wełnę tylko nieco niepomyślny wpływ miało; zresztą szły interessa dosyć szybko, co zwykło bywać znakiem pomyślnym iarmarku. — Wcale inaczéy wyglądało w Lipsku, gdzie iarmark ostatni, podług powszechnego sądu, należał do naygorszych, iakie tam zapamiętaią ludzie. Nayprzód pod względem pieniędzy nieufność tak była wielka, że naypierwszym domom z Auszpurga, Hamburga, Berlina i t. d., Bankierowie odmawiali akceptowania weksli. Negocyacye także kupuiących z przedaiącymi, wielkiego doznały ciosu, przez upadek niektórych polskich handlów, które liczono między kupuiącemi do naycelnieyszych; dukatów, które od wschodnich kupców puszczone były w obieg, tak była nieznaczna ilość, iż ledwie ie można było widzieć; do podniesienia więc i ożywienia obrotów kupieckich, wcale się przyłożyć nie mogły.

Rozmaite Wiadomości.

Poznań. — Towarzystwo dramatyczne Krakowskie, uzyskawszy iuż pozwolenie Rządu, zawita do nas w przyszłym miesiącu i zabawi przez czas Świętojański. Przybędzie w większéy, niż dawniéy, liczbie, i z uposażonym dobrze repertoarem, którego znacznieyszą część składać będą opery, międzv innemi: *Wiśliczanki* Elsnera, *Zamek na Czorsztynie* i *Alexander Apelles*, Kurpińskiego, *Włoszka w Algierze*, *Szczęśliwe oszukanie* i *Cyrulik Sewilski* Rossyniego, *Handel na żony* Herolda, *Doktor turecki* Nicolo Isouarda, *Klarynecik magnetyczny* Damzego, *Król chłopków* Wygrzywalskiego i t. d. Z komedyy wymienić nam szczególniéy należy: *Damy i huzary*, *Cudzoziemczyzna*, *Mąż i żona* Hr. Fredra, *Burmistrz i Obérzysta*, Majeranowskiego; z dram: *Marya Katarzyna* Dmuszewskiego, *Sierota z Genewy* Kamińskiego, *Haydamacy na Ukrainie*; z tragedyy: *Matka rodu Dobratyńskich*, Hr. Starzyńskiego. — Dobra opinia, którą towarzystwo to ostatnią u nas bytnością o sobie zostawiło, spodziewać się każe, iż oczekiwania Publiczności, równie wyborem sztuk iak ich wykonaniem, dostatecznie zaspokoione będą.

Na teatrze Lwowskim przedstawiono niedawno oryginalną komedyą, pod tytułem: *Dom Raczyńskich.* Scena iest w Warszawie przy ulicy Długiéy. Intryga na tém się zasadza, że szlachcicowi Podlaskiemu, iadącemu z córkami do Warszawy, powiedział dobry znaiomy, że iego faworytalny oberzysta wyprowadził się z ulicy Bednarskiéy na Długą, do domu Raczyńskich. Tymczasem to był żart, gdyż dom ten zaymował Xiążę A. i Xiężna J. — Szlachcic więc iedzie prosto do domu Raczyńskich. — Na początku drugiego

aktu Xiążę A. stoi w oknie i widzi zaieżdżaiącą iakąś kolasę z taborami; posyła pytać się, co to takiego. — Służący obiaśniaią szlachcica, że to nie oberża, ale on temu niewierzy, gdyż oczywiście godnieyszy wiary zacny sąsiad, niż te furfanty. — Donoszą Xięciu o tym gościu oryginalnym; Xiążę chcąc kilka chwil wesołych przepędzić, przyimuie z małżonką rolę oberzysty, i oświadcza szlachcicowi, że iego znaiomy oberzysta umarł, a on po nim nastąpił. Wywięzuie się ztąd mnóstwo scen komicznych. — Sztuka ta powszechnie się podobała. — Autorem iest P. Wincenty Thullie.

Bankructwo domu Fries w Wiedniu poczytuią tam za iedno z naywiększych nieszczęść, iakie od dawnych czasów spotkać mogło to miasto. Massa czynna tego domu obiecuie tylko 5 od sta swoim wierzycielom. Powiadaią, że dom R. (Rotszyldów?) miał tam stracić przeszło millión Złotych.

Z Auszpurga donoszą: „Po trzytygodniowéy suszy mieliśmy dnia 1. Maia śnieg blisko na stopę, dnia 3. ociepliło się znowu a dnia 4. po parném powietrzu przed południem usłyszeliśmy pierwszy grzmot po południu. Między wsiami Kriegshaber i Neusäss, trzy ćwierci mili od naszego miasta, uderzył piorun w gromadę owiec, których było 170, i wszystkie zabił. Owczarz i pies iego zostali nietknięci. — Dnia 1. Maia umarzł między naszém miastem a Frydbergiem pewien człowiek, który upiwszy się gorzałką położył się na śniegu.“

Gonitwy dawnych Polaków.

(Z Rozmaitości Lwowskich.)

Od dawna Polacy byli sławni w gonitwach konnych; niegdyś całe woysko polskie było iedynie złożone z iazdy; umieszczamy wyiątek opisuiący, iak dawni Polacy konie swoie w zawód wprawiali: „Gdy konia w zawód chcesz wprawić, abyś z nim dokazywał, tedy go tak wprawiać poczniy. Day mu przez dwie niedziele ieść świeżą rzaną słomę i owsa mu nie skąp ile zieść może, ale wszystkiego day mu chędogo; oprowadzay go po ranu i w wieczór, a day mu się trzeć; wiedź go potém w wodę ciekącą, aż mu do pół boków dosiąże, a to czyń w zaran i wieczór, i przywiodszy go do domu, zagrzéy z masłém piwa albo octu, i tém mu nogi wymyway. Maż go též przez ten czas często, przynaymniéy przez 3ci dzień. Przepuszczay go z drugim koniem na mieyscu, gdzie masz o metę puszczać, a niech się dobrze zagrzeie; potém go po onym placu wodź, a dopuść mu woniać drogę, aż ią dobrze pozna, będąc tam sam wodzony. Ale gdy przyidzie dzień 4ty przed bieganiem, daway mu otłuczony i obwarzany owies, i słomy obieranéy, to iest ochędożonych źdźiebł albo omknionych z trawy i oberwanych z kłosa; wszakoż nie daway mu ustawnie ieść, ale mu gębę zakagańcuy, aby się iedzenia iakiegokolwiek nie dorywał. Przez te dni niemasz go wiązać, ale po stayni wolno puścić; nie masz go téż zamorzać, ale mu day po ranu dobre śniadanie, a gdy niedbale ieść pocznie, włóż mu znow kaganiec; to mu czyń o południu i kiedy się zmierzchnie, i niech o tém przez noc ma dosyć. Przez te 4 dni nie day mu nic innego pić, iedno wodę, w któréy wierzbina mokła przez kilka dni, i namazuy mu nogi przez kilka dni szpikiem z ielenich goleni. Gdy zaś iuż dzień przed bieganiem będzie, day mu owsa surowego w dobrém winie namoczywszy, a z godzinę przed bieganiem day mu przygarśnią ięczmienia namoczonego w dobréy małmazyi, albo w mocném winie. W chwili, gdy go do kresu wiedziesz, day mu siana pokropiwszy winem, a nogi mu i lędźwie obmyi gorzałką, a gdy siano zie, spal grzankę chlebową i zetrzyi ią na proch w dunicy z dobrém winem albo małmazyą rzadko, wleyże mu to w gardło, niż go z stayni wywiedziesz; nadto nakraiawszy gałganu dziewiecisilu, zawiąż w chustkę i przywiąż do wędzidła, i napryskay mu piórem w nozdrze imbieru rozmąconego w dobrém winie. Niektórzy, co w czary wierzą albo się boią, tak się w téy chwili sprawuią, wiążą koniowi w grzywie święcone kadzidło, mirę i złoto, i kropią konia wodą święconą; a tém się ubezpieczaią, bo uporna wiara dopomoże wszystkiemu. Gdy iuż u kresu będziesz, nie puszczayże zawodnika, aż mu wleiesz octu twardego między zadnie nogi, a pacholęciu każ go trzymać aż do zżymania, potém rzekniy: szczęść Boże, i puszczay.“

(*Dwa Dodatki.*)

DODATEK

do

Nru 40.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 20. Maja 1826.)

Rozmaite Wiadomości.

Dnia 23. Maia odbędzie się w Norymberdze trzecia setnica tamecznego Gimnazyum, założonego przez Filipa Melanchtona, spółczesnego i przyiaciela Lutra.

Donoszą z Genewy pod dniem 1. Maja: „Malarze nasi ogłosili plan wystawy płodów kunsztu swoiego na korzyść biednych Greków."

Mieszkańcy miasta Moss w Norwegii mieli dnia 19. Kwietnia rzadki w tych stronach widok bociana, który szczególniéy gołębie tameczne kilofem swoim niezmiernie przestraszył.

Lekarstwo na tasiemca (Bandwurm.)

Pewny praktyczny lekarz poleca swoim kolegom, w zdarzaiących się przypadkach, następuiące lekarstwo, nayskutecznieysze przeciw tasiemcowi:

Recipe Terebinthinae venetae drachmam unam. Saponis ialappini drachmam dimidiam. Extracti hyoscyami grana quatuor. Calomel grana octo. M. formentur pilulae ponderis granorum duorum, semine Lycopodii conspergantur.

Takowych pigułek co trzy godziny po cztery zażywać, a w tym czasie tylko rosoł, kawę, herbatę i t. p. pić. Wiek, płeć, szczegółowa budowa ciała, wskażą roztropnemu lekarzowi, daiącemu to lekarstwo, czyli ma zwiększyć lub zmnieyszyć dozę. — Gdyby po całodzienném zażywaniu robak zupełnie nie wyszedł, wtedy lekarstwo dwa lub trzy dni kontynuowane bydź powinno, a w rzadkich nader zdarzeniach, przestawszy kilka dni, znowu ie zażywać. Podawca ninieyszego artykułu, nieprzyiaciel wszelkiéy taynéy kramarszczyzny lekarstwami na ułomności cielesne ludzi, za którego zdaniem nigdy dosyć śpiesznie występować nie można z ogłoszeniem środków zaradczych w dolegliwościach ludzkich, który wie nadto, iż podobne środki nie potrzebuią głębokiego namysłu i wielkiego mozołu, zawsze prawie będąc dziełem przypadku i iednéy chwili, obrał tę drogę do ogłoszenia lekarstwa trafem przez siebie wynalezionego, pragnąc, aby iak nayprędzéy upowszechnioném bydź mogło, a tém samém, aby wszelkie kramarstwo taiemniczemi oleykami i lekarstwami (arcana) raz iuż ustać mogło. Podobne bowiem tayne lekarstwa nie zawsze są niezawodne, często zbyt kosztowne, a nie raz zamierzonego skutku chybiaią. Życzyćby należało, aby czynione w tym względzie doświadczenia, mogły bydź ogłaszane w dzienniku Hufelanda.

Dobroczynność.

Dla dotkniętych klęskami woyny Greków i ich familii złożono znowu następuiące ofiary: 28) T. R. F. Langner 10 Tal. 29) Dwadzieścia sztuk wielkich i małych srebrnych medalionów i monet. Izaiasz 35. w. 4. 30) T. E. G. 1 Frd.

31) R. S. Z. Ryll 1 Frd. 32) Osoba służąca 10 śgr. 33) D. A. 1 Frd. 34) Każdy niech daie co może 20 śgr. 35) Kapituła metropolitalna w Poznaniu 20 Tal. 36) Administrator Archidyecezyi Poznańskiéy, Proboszcz metropolitalny Wolicki 50 Tal. 37) Kanonik Kowalski 10 Tal. 38) Kanonik Kawiecki 4 Dukat. 39) Kanonik Chłapowski 2 Frd. 40) Generał-Major Both 2 Frd. 41) Kapitan Doebell 1 Tal. 42) F. J. 2 Tal. 43) O. P. B. 1 Frd. 44) v. Z. d. S. 6 Tal. 45) Dr. G. 3 Duk. 46) Pułkownik Węgierski 2 Tal. 47) v. F. 5 Tal. 48) S...z 2 Tal. 49) Oberzysta Janowski 1 Dukat, iego żona 2 Tal. 50) Od nauczycielów i uczniów tuteyszéy wyższéy szkoły mieyskiéy przez Rektora Reid 12 Tal. 51) E. S. 15 śgr.

Od Nr. 28. do 51. ogółem 8 Frydrychsdorów, 8 Dukatów, 123 Tal, 15 śgr, i dwadzieścia wielkich i małych śrebrnych medalionów i monet.

Poznań dnia 19. Maja 1826.

Towarzystwo zbierania ofiar dla Greków.

OBWIESZCZENIE.

Gołacizna w dębinie Starołęckiéy (Louisenhain) po lewéy stronie gościńca z Poznania do Łęczycy, przeznaczoną została i na ten rok na mieysce strzelania dla tuteyszéy osady.

Strzelanie zacznie się dnia 15. m. b.

Niechay się przeto każdy chroni niebezpieczeństwa i uszkodzenia.

Zresztą strzelanie zawieszone będzie podczas tegorocznego sprzętu siana, ażeby robotnicy pod ten czas na położonych po za mieyscem strzelania łąkach przeszkody i uszkodzenia doznać niemogli.

Przytém zakazuie się publiczności pod karą wykopywanie kul wystrzelonych na stanowisku woyskowym strzelania.

Poznań dnia 9. Maja 1826.

Królewsko - Pruska Regencya I.

OBWIESZCZENIE.

Ur. Frederyk Ernest Szmedike i przyszła małżonka iego Julianna Karolina z Kweissertów z Poznania, wyłączyli pomiędzy sobą w skutek zawartéy intercyzy przedślubnéy, wspólność maiątku i dorobku, co się ninieyszém stósownie do przepisów prawnych, do publicznéy podaie wiadomości.

Poznań dnia 13. Kwietnia 1826.

Królewsko Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Wieś Potrzonowo i holendry Smolary wraz z młynem Borowiec, do maiętności Budziszewskiéy należące, w powiecie Obornickim Departamencie Regencyi tuteyszéy położone, na dwa lata od Sgo Jana r. b. do S. Jana 1828. roku publicznie więcéy daiącemu w terminie

dnia 27. Czerwca r. b.

o godzinie 10téy zrana przed Deputowanym Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Elsner w Izbie posiedzenia naszego, w dzierzawę wypuszczone bydź maią. Ochotę dzierzawienia maiących na termin ten z tém oznaymieniem wzywamy, iż każdy licytant kaucyą 300 Tal. w gotowiznie w terminie złożyć winien. Warunki licytacyi w registraturze codziennie przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 7. Kwietnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Na wniosek Starozakonnego Adolfa Nathan Lombardisty, rozmaite przepadłe fanty, składaiące się z precyozów, złota, śrebra, zegarków, sukien męzkich i damskich, bielizny i sprzętów miedzianych etc., na terminie dnia

19. Czerwca r. b.

i dni następne za gotową zapłatę przez Referendaryusza Sądu Ziemiańskiego v. Studnitz w domu pod liczbą 427. na Garbarach przedane bydź maią.

Przytém uwiadomiamy wszystkich tych, którzy u zwyż rzeczonego Nathana fanty złożyli, które przed sześć miesięcy lub dawniéy przepadły, aby takowe przed terminem licytacyinym wykupili, lub gdyby słuszne mieć sądzili przyczyny przeciw zaciągnionéy pożyczce, takową podpisanemu Sądowi do dalszéy decyzyi śpiesznie podali, w przeciwnym bowiem razie sprzedaż effektów zastawionych nastąpi, i wierzyciele zastawni z sprzedaży pieniędzy co do należności swych w xiędze zastawnéy zapisanych, zaspokoieni bydź maią, remanent zaś pozostać maiący kassie ubogich oddany, i zre-

sztą nikt z pretensyami swemi w przedmiocie zaciągniętego zastawu, słuchany nie będzie.

Poznań dnia 10. Kwietnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Więckowice i Więckowki w Powiecie Poznańskim położone, od Sgo Jana r. b. nadal na rok ieden wydzierzawione bydź maią. Termin tym końcem na

dzień 13. Czerwca r. b.

zrana o godzinie 10téy przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Bielefeld w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczony został. Warunki w Registraturze przeyrzane bydź mogą. Licytuiący nim do licytacyi przypuszczeni bydź mogą, Tal. 500 kaucyi Deputowanemu złożyć winni.

Poznań dnia 27. Kwietnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Wieś i folwark Wytomyśl w Powiecie Bukowskim położona, do maiętności Tomyślskiéy należąca, od Sgo Jana r. b. do Sgo Jana 1829 r., nadal na trzy lata wydzierzawiona bydź ma. Termin tym końcem na

dzień 27. Czerwca r. b.,

o godzinie 9téy przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Decker w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczony został, licytuiący nim do licytacyi przypuszczonym bydź może, 300 Tal. kaucyi Deputowanemu złożyć powinien. Warunki w Registraturze przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 1. Maja 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek wierzycieli realnych, wyznaczyliśmy do kontynuacyi Subhastacyi maiętności Ryczywolskiéy w powiecie Obornickim położonéy, do któréy miasteczko Ryczywoł, wieś i folwark Łopiszewo, wieś zaciężna Kręzioły i Olędry Igrsno należą, wyłączaiąc folwark Chmielewo, sądownie na tal. 62,974 dgr. 9 fen. 4 otaxowanéy.

Termina licytacyi na

dzień 17. Września r. b.

dzień 1. Marca 1826.

dzień 24. Czerwca 1826.,

z których ostatni iest zawity, przed Sędzią Ziemiańskim Culemann w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego.

Ochotę kupna i do posiadania zdolnych zapozywamy, aby się na terminach tych osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników stawili i licyta swe podali, poczém naywięcéy daiący, ieżeli prawna iakowa nie zaydzie przeszkoda, przysądzenia spodziewać się może.

Taxa i warunki w registraturze przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 6. Sierpnia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek niektórych wierzycieli realnych, z odwołaniem się do Patentu Subhastacyinego z dnia 10. Marca 1825. do sprzedaży dóbr Usarzewa i folwarku Święcinek w Powiecie Szredzkim Departamencie Regencyi tuteyszéy położonych, które podług pierwszéy taxy z roku $18\frac{2}{4}$ na 35,804 tal., podług zrewidowanéy taxy z roku $18\frac{2}{5}$ na 26,937 tal. 17 śgr. 1 fen. otaxowane zostały, a na które w terminie peremtorycznym dnia 15. Marca r. b. 17,958 tal. 11 śgr. 5 fen. podano, wyznaczyliśmy nowy peremtoryczny termin na

dzień 1. Lipca r. b.

o godzinie 11téy zrana przed Deputowanym Konsyliarzem Sądu naszego Brückner w naszéy Izbie audyencyonalnéy.

Wzywamy przeto ochotę kupna i zdolność posiadania maiących, aby się na terminie osobiście lub przez pełnomocników stawili i licyta swe podali, a naywięcéy daiący przyderzenia spodziewać się może, ieżeli żadna prawna nie zaydzie przeszkoda.

Warunki kupna i taxa codziennie w registraturze naszéy przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 20. Marca 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Kamienica Konrada Gablera w Poznaniu pod liczbą 408. na Garbarach położona, na 10748 Tal. 17 śgr. 6 fen. otaxowana, za którą w ostatnim terminie 5610 Tal. podano, powtórnie w terminie ostatecznym

dnia 27. Czerwca r. b.

o godzinie 9téy zrana przed Deputow. Konsy-

liarzem Sądu Ziemiańskiego Culemann w naszéy Izbie Instrukcyinéy więcéy daiącemu przedaną bydź ma.

Ochotę kupna i zdolność posiadania maiących wzywamy, aby się w terminie tym albo osobiście, albo przez pełnomocników prawnie dozwolonych stawili, a naywięcéy daiący przyderzenia spodziewać się może, ieżeli żadna prawna nie zaydzie przeszkoda.

Warunki przedaży i taxa w registraturze naszéy przeyrzane bydź mogą.

Kto zechce licytować, winien będzie złożyć kaucyą 300 Talarów.

Poznań dnia 20. Kwietnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego w Bninie Franciszka Ochockiego, process sukcessyino-likwidacyiny otworzony został. Do likwidowania pretensyi do téyże massy likwidacyinéy wyznaczyliśmy termin na

dzień 26. Sierpnia r. b.

o godzinie 10téy przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Hebdmann w naszéy Izbie Instrukcyinéy, i zapozywamy na takowy wszystkich nieznaiomych wierzycieli pod tém zagrożeniem, iż niestawaiący z pretensyą swą prekludowanemi zostaną, i to im tylko na zaspokoienie przekazaném zostanie, co po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli z massy pozostanie.

Tym wierzycielom, którzy osobiście stanąć nie mogą, i w mieście tuteyszém znaiomości nie maią, proponuiemy UUr. Hoyer, Jakobi i Przepałkowskiego na Mandataryuszów, z których iednego obrać i w dostateczną informacyą i plenipotencyą opatrzyć winni.

Poznań dnia 13. Kwietnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Ur. Stanisław Czaykowski, Assessor Sądu Pokoiu wraz z małżonką swoią Ur. Teklą z Zelisławskich Czaykowską w Kempnie, na mocy układu z dnia 23. m. z. wspolność maiątku pomiędzy sobą wyłączyli, co się niniéyszém do publiczny podaie wiadomości.

Krotoszyn dnia 1. Maja 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Królewskiéy Intendentury piątego korpusu armii w Poznaniu, zapozywaią się wszyscy niewiadomi wierzyciele, którzy do kass następnie wymienionych oddziałów woyskowych i instytutów administracyinych lazaretowych i garnizonowych, iako to:

1) pierwszego batalionu 18. pułku piechoty w Rawiczu;
2) batalionu fizylerów tegoż pułku tamże;
3) pierwszego batalionu 19go pułku obrony kraiowéy w Lesznie;
4) siódmego pułku huzarów w Lesznie;
5) trzeciego batalionu trzeciego pułku gwardyi obrony kraiowéy w Lesznie;
6) Magistratu w Lesznie z tegoż administracyi garnizonowéy;
7) Magistratu w Kościanie z tegoż administracyi garnizonowéy;
8) Magistratu w Wschowie z tegoż zarządzania garnizonowego; i
9) Magistratu w Rawiczu z tegoż zarządzania garnizonowego;

z iakiegokolwiek prawego źródła za czas od 1. Stycznia do końca miesiąca Grudnia 1825. roku pretensye mieć mniemaią, ażeby się w przeciągu trzech miesięcy a naydaléy w terminie peremtorycznym na

dzień 21. Czerwca r. b.

zrana o godzinie 9téy przed Delegowanym Wnym Braun, Assessorem Sądu Głównego Ziemiańskiego w naszéy Izbie Instrukcyinéy wyznaczonym, osobiście lub przez prawomocnie upoważnionych Pełnomocnikow stawili i pretensye swoie udowodnili, w razie zaś przeciwnym spodziewali się, że niestawaiący nietylko z pretensyami swemi do wspomnionych kass prekludowani będą, ale im też w téy mierze wieczne milczenie nakazane zostanie, i ci iedynie do osoby tego, z którym tranzakcye zawierali, lub który zapłatę na nich przypadaiącą odebrawszy, ich nie zaspokoił, odesłanymi będą.

Wschowa dnia 6. Lutego 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański

(Dodatek drugi.)

Ur. Stefan Łukawski w Gubernii Wołyńskiéy mieście powiatowém Dubnie mieszkaiący, uczynił następne uwiadomienie: iż stryi iego Ur. Jakób Łukawski w młodym ieszcze wieku oddaliwszy się z Państwa Rossyiskiego, gdy przez lat kilkadziesiąt żadnego nie uczynił zgłoszenia się do familii, rodzeni iego bracia, to iest: oyciec oświadczaiącego Józef i stryi drugi Franciszek Łukawski, bardziéy przekonani o śmierci iego, iak życiu, o spadek sukcessyi z fortuny macierzystéy temuż Ur. Jakubowi Łukawskiemu przynależny, ustanowili prozekucyą prawną *pko* Ur. Michałowi Czerkasowi, Janowi Rynkiewiczowi, Woyciechowi i Annie z Kłodnickich Horaimom, Antoniemu i Franciszce z Horaimów, Michałowskim, Dziedzicom części wsi Michałkowice w Gubernii Wołyńskiéy Powiecie Ostrogskim położonéy, a późniéy z temiż osobami zapisali się na kompromis, który to sąd kompromisarski dekretem swym roku 1798. dnia 28. Kwietnia w Czerniechowie ferowanym, a do akt ziemskich Ostrogskich tegoż roku dnia 19. Czerwca wniesionym, od dziedziców wsi Michałkowice dla Ur. Jakóba Łukawskiego summę 4,772 złp. 27½ gr. należyć przyznał, lecz z przyczyny niedowiedzionéy bezpotomnéy śmierci tegoż Ur. Jakóba Łukawskiego, summy wyżéy pomienionéy, oycu oświadczaiącego Józefowi Łukawskiemu i drugiemu stryiowi Franciszkowi Łukawskiemu podnieść nie dozwolił, owszem zostawiwszy tę summę przy gruncie wsi Michałkowice na piątym procencie, polecił tymże Ur. Ur. Jakóbowi i Franciszkowi Łukawskim wyszukiwać śladów śmierci bezprzytomnego Ur. Jakóba Łukawskiego, choćby przez wyiednanie od Rządu, tak w kraiu Rossyiskim iako też za pośrednictwem kraiowego Rządu w kraiach zagranicznych publikacyi, i za to procenta od wspomnionéy summy narastaiące przeznaczył. W krótce po zapadłym dekrecie, oyciec oświadczaiącego Józef Łukawski do wszelkich spadków po rodzicach i po Jakóbie Łukawskim, nabył prawa, od swoiego brata Franciszka Łukawskiego, które sąd kompromisarski ieszcze podówczas z powodu nierozsądzenia całkowitéy sprawy, w swéy powadze exystuiący zatwierdził, i dekretem powtórnym roku 1798. dnia 27. Grudnia podobnież w Czerniechowie zapadłym, a w aktach ziemskich Ostrogskich r. 1799. dnia 28. Julii oblatowanym, drugą summę zł. 366 gr. 20 dla Ur. Jakóba Łukawskiego iuż od samego Ur. Michała Czerkasa z wsi Michałkowice przysądziwszy, narastaiący procent za przedmiot wyszukiwania dowodów śmierć bezpotomną Ur. Jakóba Łukawskiego okazuiących, choćby przez publikacyą w kraiu Rossyiskim i zagranicą, do rąk oyca oświadczaiącego opłacać nakazał. Ciągłe processa o inne summy spadkowe po rodzinach prowadzone, także śmierć oyca i małoletność oświadczaiącego, w ostatku, odmówienia wypłaty procentów przez dziedziców wsi Michałkowice, stały się przezkodą, że dotąd wyszukaniem dowodów śmierci bezpotomnéy Jakóba Łukawskiego zaiąć się nie można było. Z tego powodu oświadczaiący zważaiąc, że pókąd niebędzie zdziałana stósownie do dekretu kompromissarskiego publikacya, potąd on ani summ kapitalnych, ani procentów z lat kilkunastu przez dziedziców wsi Michałkowice zawiedzionych, niebędzie mógł odzyskać, doprasza się, iżby Zwierzchność Wołyńska Gubernialna, względnie opublikowania przez Gazety, Kuryera Litewskiego, oraz w Państwach Austryackiém i Pruskiém, czy nieznayduie się gdzie Ur. Jakób Łukawski, lub iego sukcessorowie, z linii prostéy

idący, uczyniła z kim należy swoie skommunikowanie się. — Na skutek takowego oświadczenia Zwierzchność Wołyńska Gubernialna wzywa Ur. Jakóba Łukawskiego, albo (ieżeli ten iuż życie zakończył) sukcessorów onego, z linii prostéy pochodzących, lub przez nich prawnym porządkiem umocowanego, do osobistego stawienia się na mieysce mieszkania synowca iego, Ur. Stefana Łukawskiego, to iest: do miasta powiatowego Dubna, z niewątpliwemi dowodami, w okoliczności wyżéy wyiaśnionéy potrzebnemi, a to dla podniesienia summy kapitalnéy z procentem, dla tegoż Ur. Jakóba Łukawskiego dekretem kompromissarskim nadmienionym przysądzonéy.

W Żytomierzu dnia 6. Kwietnia 1826 r.

Z wiedzy Ministeryum spraw wewnętrznych: Urzędnik zawiaduiący wydziałem zagranicznym w kancellaryi JW. Gubernatora cywilnego Wołyńskiego.

Radzca honorowy i Kawaler,
Józef Janin Maciejowski.

Zdatny i porządny kupczyk, umieiący poniemiecku i popolsku, i który iuż zostawał w handlu winnym, może znaleść pomieszczenie. Bliższą wiadomość udzieli Król. Kantor Intelligencyiny pod adressem *C. M.*

W hotelu Berlińskim można dostać w każdym czasie kąpiel z wody czystéy ieziornéy za cenę Zł. 1. gr. 15, siarczanną za 2 Złt. 15 gr., żelazną za 2 Złt. — Rozmaite kąpiele z ziół za cenę również umiarkowaną, winny bydź półgodziną zamówione.

Poznań dnia 9. Maja 1826.

Kramarkiewicz.

Świeże czerwone i białe nasienie koniczyny, lucernę, reigras i brzankę łąkową (Thimotey-Gras) otrzymał znowu i przedaie w naypomiernieyszych cenach.

Fr. Bielefeld.

Musztardę Düsseldorfską w wielkich słoykach po 10 śgr., świeży wędzony łosoś Reński po 10 dgr., Gdańską wódkę w różnych cenach, i prawdziwą wodę kolońską po 12 dgr flaszkę cotylko otrzymał, i przedaie tanio wszelkie gatunki angielskiego faiansu; niemniéy prawdziwy knaster Hamburgski Justus po 16 dgr. i Hamburgski Louisiana po 12 dgr. funt.

Fr. Bielefeld.

Na mocy upoważnienia Władzy duchownéy, grunta, do Plebanii w Ceradzu należące, wydzierżawione zostaną na rok ieden per plus licitum w dniu 20. Czerwca r. b. Wzywaią się ochotę maiący, aby w dniu tym w Ceradzu na godzinę 10tą rano stawić się raczyli.

X. J. Lerski.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 13. Maja 1826.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	81½ pCt.	81¼ pCt.
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	93½ "
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	84¼ "	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	81½ "	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	91¼ "	—
Wschodnio-Pruskie . . .	86¾ "	—
Szląskie	104¼ "	—

Poznań dnia 19. Maja 1826.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania . .	92½	— —	4